

Z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych,



**składamy wszystkim najserdeczniejsze
życzenia: smacznego jajka, mokrego
dyngusa, dużo zdrowia, radości, mnóstwo
wiosennego optymizmu a także
odpoczynku w rodzinnym gronie.** *redakcja*

**CZEGO NASI
UCZNIOWIE
NAUCZYLI SIĘ
PODCZAS
REALIZACJI
KOLEJNYCH
PROJEKTÓW?**

**DLACZEGO WARTO
CZYTAĆ KSIĄŻKI?**

**CIĄG DALSZY LOSÓW
BOHATERÓW
"KSIĘGI DŻUNGLI"
AUTORSTWA NASZEJ
KOLEŻANKI**

W NUMERZE:

**SPRAWDZIAN
SZÓSTOKLASISTY**

**WALENTYNKI
PIERWSZY DZIEŃ
WIOSNY**

**WYWIADY
CIEKAWOSTKI
KAWAŁY**

CO JUŻ UMIEMY?

Spytaliśmy uczniów naszej szkoły, czego się nauczyli, dowiedzieli, podczas realizacji projektów. Jakie były ich odpowiedzi? Przeczytajcie sami.



- Nauczyłam się mierzyć temperaturę, ciśnienie, opady deszczu - stwierdziła Agata,

- Dowiedziałam się, że przeciętny człowiek zużywa na spłukanie toalety 203 litry wody - powiedziała Ewa.

- Nauczyliśmy się wielu ciekawych rzeczy - zgodnie stwierdzili Ania i Paweł.

**z małej szkoły
w wielki świat**

- Dowiedziałam się jak można zbudować urnę wyborczą - oznajmiła Ewa Cieciorńska.

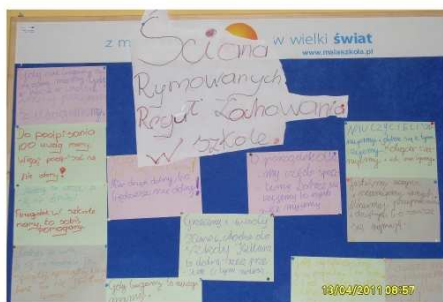
- Wiem, co to jest dialog obywatelski - rzekł Kacper.



- Dowiedziałam się jak nazywają się różni dziennikarze - powiedziała Patrycja.

- Nauczyliśmy się wspólnie budować "samochód" i używać różnych narzędzi - zgodnie stwierdzili Sławek, Adrian i Marek.

- Poznałem różne przyrządy meteorologiczne - pochwalił się Bartek K.



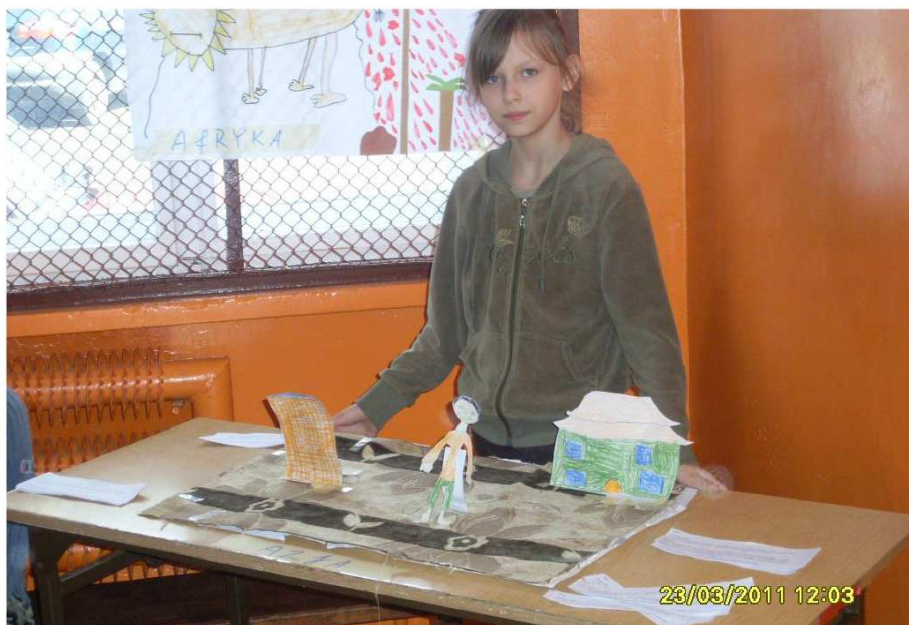
- Dowiedziałam się, ile litrów wody codziennie zużywa przeciętny człowiek - oznajmiła Natalia.

- Nauczyłam się pisać sprawozdanie - powiedziała Marzena.

- Poznałem gry i zabawy pochodzące z Afryki - pochwalił się Alan.

- Dowiedziałem się, jakich urządzeń używano dawniej - rzekł Łukasz.

- Poznałam różne znaki drogowe - oznajmiła Wiktoria.



- Poznałem zabawy pochodzące z innych kontynentów - powiedział Dominik.

- Uczyliśmy się szyc z różnych materiałów - powiedziała Paulina.

- Wiem, że kiedyś dziewczyny nawijały sobie włosy na kości - pochwaliła się Klaudia.



Każdy z rozmówców najczęściej podkreślał, że przede wszystkim

nauczył się współpracować w grupie.

**Jak stwierdziła Klaudia:
- Razem możemy zziałać wszystko.**



Tutaj realizowany jest projekt "Z małej szkoły w wielki świat"
Program Operacyjny Kapitał Ludzki, Działanie 3.3.4



Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

NAJWAŻNIEJSZY DZIEŃ W ROKU SZKOLNYM DLA SZÓSTOKLASISTÓW

Sprawdzian szóstoklasisty odbył się 5 kwietnia. Rozpoczął się o godzinie 9.00.



Kilka minut przed dziewiątą weszliśmy na salę gimnastyczną wraz z Panią dyrektorką i komisją. Usiedliśmy na wyznaczonych miejscach. Pani dyrektorka wyjaśniła

Często patrzyliśmy na zegar, aby zdążyć na czas.

Kilka minut przed dziewiątą emocje wzrosły.

Po upływie 60 minut komisja podeszła do nas



nam, co mamy robić a czego nie. Po kilku minutach otworzyła kopertę i rozdała testy. Pisać mogliśmy przez 60 minut. Gdy wybiła godzina 9.00 zaczęto odliczać czas. Komisja siedziała przed nami. Na sali gimnastycznej panowała cisza. Każdy miał tremę.

i sprawdziła, czy nie pomyliliśmy się w wypełnianiu numerów PESEL i kodach ucznia. Na szczęście nikt nie miał błędów.

Bardzo się cieszyliśmy, że mamy już to za sobą. Nigdy nie zapomnimy tej chwili.

Marzena

WYWIAD Z PANEM SŁAWKIEM

Dziennikarz: Jakie jest Pana hobby?

Pan Sławek: Moje hobby ... hmm nie mam ulubionego, ale interesuję się nowymi technologiami, bezpieczeństwem w sieci, sportami walki; ostatnio też zacząłem zbierać walutę świata.

rozmawiała: Anna K.

Dz.: Spod jakiego jest Pan znaku?

P.S.: Mój znak zodiaku to skororpion.

Dz.: Czy lubi Pan uczyć?

P.S.: Oczywiście, że lubię uczyć (choć czasami jest ciężko), inaczej nie byłoby mnie w szkole.

Dz.: Jaki jest Pana ulubiony film?

P.S.: Ulubiony film - "Helikopter w ogniu" - film oparty



na faktach z 2003 roku, opowiada o amerykańskich żołnierzach wysłanych na misję ratunkową.

Dz.: Co robi Pan w wolnym czasie?

P.S.: Wolny czas ... mam go naprawdę bardzo mało, nie lubię się nudzić, więc zawsze staram się szukać dla siebie

CZY WARTO CZYTAĆ?

Dz.: Dlaczego warto czytać?

Pani Renata: Książki

warto czytać; można dowiedzieć się wielu ciekawych rzeczy o ludziach i świecie.

Dz.: Czego brakuje w

naszej bibliotece?

P.R.: Niestety brakuje nowości wydawniczych.



zajęcia. Jeśli już mam wolny czas, to lubię

"wypadki" ze znajomymi nad jezioro, na ryby, wyjazd do rodziców na wieś.

Dz.: Dlaczego wybrał Pan zawód nauczyciela?

P.S.: Długa historia z wyborem zawodu. Moje zainteresowanie nauką narodziło się dopiero na studiach. Fajnie jest pracować z młodzieżą i być dla niej wzorem do naśladowania. Praca nauczyciela daje dużo satysfakcji.

Dz.: Jakie Pani poleca książki szóstoklasistom?

P.R.: Uczniowie klasy szóstej

niezbyt chętnie odwiedzają bibliotekę szkolną, ale mimo wszystko chciałabym ich zachęcić do lektury np. powieści Juliusza Verne.

Dz.: Czy potrzeba dużo czasu, aby utrzymać porządek w bibliotece?

P.R.: W związku z ciągłymi poszukiwaniami przez uczniów interesujących ich książek, zawsze jest coś do uporządkowania.

WALENTYNKI

16 lutego o godzinie 11.00 nasza szkoła rozpoczęła świętowanie walentynek. Wszyscy bardzo się cieszyliśmy.

Najpierw Pani Jola zrobiła trzy dzwonki. Ustawiliśmy się

w rzędach. Nauczyciele stanęli obok nas. Nie mogliśmy się doczekać rozdawania walentynek. Pani Renata Paterewicz



wyciągała z naszego walentynkowego kartonu po kolei karteczki i wręczała je adresatom. Pierwszą dostał Marek Wasielewski. Później



otrzymywały je inne dzieci. W pewnym

momencie okazało się, że Marek ma już pięćdziesiąt walentynek.

Później kartki walentynkowe wręczała Pani Wioletta Żulewska. Nie mogliśmy się doczekać, aż wszystkie walentynki zostaną rozdane. Marek z kolegami

liczył, ile ich zebrał. Otrzymał ponad sto miłosnych i

przyjacielskich karteczek. Na koniec Pani Renata Paterewicz zapytała, kim był święty Walenty.

Z żalem opuściliśmy korytarz i poszliśmy do klas. Wszyscy cieszyliśmy się z otrzymanych walentynek. *klasa VI*

PIERWSZY DZIEŃ WIOSNY

Dnia 21 marca odbyło się uroczyste powitanie wiosny. Rozpoczęło się ono przedstawieniami przygotowanymi przez uczniów klas IV - VI pod bacznym okiem Pań Kingi Ćwiklińskiej i Renaty Paterewicz. Dzieci wystąpiły w scenkach polsko- i niemieckojęzycznych.

Z dużym zaangażowaniem wczuwały się w swoje

role. Widownia nagrodziła aktorów burzliwymi oklaskami.

Po przedstawieniach nastąpiła seria różnych konkursów.

Najpierw wybierano najciekawszą Marzannę. Jury złożone z nauczycieli nagrodziło kukły przygotowane przez Kacpra i Wiktorię Durnakowskich,



Martynę Czarnocką i Natalię Wyżykowską oraz Sławomira Smykowskiego. Marzanny zostały w tradycyjny sposób spalone.

O godzinie 11.00 rozpoczął się



kolejny konkurs - *Idol*. Polegał on na wcieleniu się w postać wybranego wykonawcy (wykonawców) i naśladowaniu jego

Konkurs cieszył się dużym zainteresowaniem. Uczniowie zostali nagrodzeni oklaskami i

upominkami.

Na zakończenie tego pełnego wrażeń dnia odbyły się gry i zabawy sportowe.



ruchu scenicznego.

Wszyscy byli szczęśliwi, że udało się zgodnie z tradycją, powitać wiosnę.

redakcja

DALSZE LOSY BOHATERÓW "KSIĘGI DŻUNGLI"

Dawno, dawno temu w pewnej dżungli spotkali się po latach wierni sobie przyjaciele. Nazywali się Baloo i Bagheera. Czarna pantera (Bagheera) wpadła na wspaniały pomysł i przekazała go Baloo. Niedźwiedź (Baloo) zgodził się na to,

co Bagheera wymyśliła, a był to nadzwyczaj dobry pomysł. Baloo i

czarna pantera chcieli założyć spółkę. Ich rozmowę podsłuchał wąż Kaa:

- Czycz - y mógłbym być ucycz - ess -



tniii - kiem waszszsz - ego plll - anu? - poprosił łagodnie.

Czarna pantera zapytała go:

- Kaa, dlaczego chcesz w nim brać udział?



- Booo widziszszsz

Bagheero nie maaa - m przyjaciół ani kolegów - posmutniał wąż.

Niestety rozmowę usłyszał niedźwiedź; rozzłoszczony wrzasnął:

- Nie Kaa! Nie możesz brać udziału w naszym planie!

Wąż skalny po tych słowach (srogiego, ale mądrego nauczyciela

Autorka: Patrycja S.

*Jestem Bagheera,
nikt ze mną nie
zadziera.*

Ja Baloo niedźwiedź

wielki,

*zjadam kokosy jak
kartofelki.*

*Ja jestem Kaa wąż,
syczę wszędzie*

wciąż.

praw dżungli)
wślizgnął się pod
krzew ambala

(krzew rosnący w Indiach). Bagheera natychmiast skarciła

Baloo za jego zachowanie i stwierdziła zdecydowanie:

- Przecież możemy wziąć Kaa do naszej spółki!

Po krótkiej rozmowie niedźwiedź i pantera przyjęli węża do swej spółki. Nazywała się ona "Baloo, Bagheera i Kaa".

**WYNIKI KONKURSU POD TYTUŁEM
"JAKA JEST NASZA SZKOŁA?"
Odpowiedź brzmi: Nasza szkoła jest wesola.**

Nagrodzeni:
Paulina
Fiałkowska,
Karolina
Suchocka, Natalia

Wyżykowska,
Łukasz Krajnik,
Radosław
Wasielewski.
Gratulujemy i
zapraszamy do
kolejnego
konkursu.
Informacje
znajdziecie na
kolejnej stronie



naszej gazetki.

*redakcja
- uczniowie i
uczennice klas IV - VI
wraz z opiekunem Panią Renatą
Paterewicz.*

KAWAŁY

- Mamo, choinka się pali! - woła Jaś z pokoju do matki zajętej w kuchni.
- Choinka się świeci, a

Z GÓRNEJ

nie pali - poprawia go matka.
Za chwilę chłopiec krzyczy:

PÓŁKI

- Mamo, mamo, firanki się palą.



CIEKAWOSTKI ANNY

1. Wilki żyją w stadach, zwanych watahami.
2. Ośmiornice mają osiem ramion pokrytych miękkimi przyssawkami.
3. Papier wynaleźli Chińczycy.
4. Nie tylko pierwsi ludzie polowali. Zajmowała się tym później także szlachta, ale tylko dla rozrywki.
5. Kałamarnica olbrzymia ma największe oczy. Ich średnica dochodzi do 40 cm.

Jasio zadał pytanie tacie:
- Tato, wiesz który pociąg najbardziej się spóźnia?

- Nie wiem synku.
- Ten, który obiecałeś mi w zeszłym roku.

Siostra na religii pyta Jasia:
- Jasiu, kto zbudował arkę?
- No ... eee ...
- Dobrze. Siadaj. Piątka

Jak królowa Śnieżka budzi 7 krasnoludków?
- 7UP!

Ewa
źródło: www.jeja.pl